

Magdalena Brodacka-Dwojak  <https://orcid.org/0000-0001-6102-1284>  
Uniwersytet Jagielloński  
magdalena.brodacka@doctoral.uj.edu.pl

## Środkowoeuropejska przestrzeń mitotwórcza. Przegląd nowych publikacji

### Central European Myth-Making Space. On the Most Recent Publications

**Abstract:** The article discusses the problem of Central Europe as a myth-creating area with particular emphasis on the latest publication by Michał Masłowski, *Mity i symbole polityczne Europy Środkowo-Wschodniej* (2020). Origin, interpretation and actualization of myths confirm the thesis about their indelible presence (Leszek Kołakowski's notion) in both national and broader, universalistic discourse. When discussing myths, Masłowski takes into account the chronology and the place of their origin, while reflecting on their current, modern transformations; the myth of progress and the myth of the declining West are of particular interest in this context. These considerations are complemented by the recent publications in Polish language: Larry Wolff's *Inventing Eastern Europe: The Map of Civilizations on the Mind of the Enlightenment* (2020), Timothy Snyder's *The Road to Unfreedom: Russia, Europe, America* (2019), and Iwan Krastew's *After Europe* (2018).

**Keywords:** Central Europe, Michał Masłowski, political myths

**Streszczenie:** W artykule poruszony zostaje problem Europy Środkowej jako obszaru mitotwórczego ze szczególnym uwzględnieniem najnowszej publikacji Michała Masłowskiego *Mity i symbole polityczne Europy Środkowo-Wschodniej* (2020). Wytwarzanie, interpretowanie oraz aktualizowanie mitów potwierdza tezę o ich nieusuwalnej obecności (pojęcie Leszka Kołakowskiego) zarówno w dyskursie narodowym, jak i szerszym, uniwersalistycznym. Masłowski omawia mity z uwzględnieniem chronologii oraz miejsca ich powstawania, zastanawiając się jednocześnie nad ich aktualnymi, nowoczesnymi przetworzeniami; w tym kontekście interesujący jest zwłaszcza mit postępu oraz mit upadającego Zachodu. Uzupełnieniem powyższych rozważań są niedawno wydane w języku polskim publikacje: Larry'ego Wolffa *Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie Oświecenia* (2020), Timoty'ego Snydera *Droga do niewolności. Rosja, Europa, Ameryka* (2019) oraz Iwana Krastewa *Co po Europie?* (2018).

**Słowa kluczowe:** Europa Środkowa, Michał Masłowski, mity polityczne

Druga dekada i początek trzeciej dekady XXI wieku naznaczone są doświadczeniem skumulowanych kryzysów w skali globalnej, europejskiej oraz krajowej. Wystarczy przywołać tu „rewolucję egzystencjalną”<sup>1</sup>, zapoczątkowaną pewnej listopadowej nocy 2013 roku w Ukrainie, a następnie rosyjskie działania zbrojne w Donbasie i aneksję Krymu; mniej więcej w tym samym czasie Europejczycy zaczęli się mierzyć z kryzysem migracyjnym, który zdaniem Iwana Krastewa w XXI wieku oznacza „nową rewolucję uciekających jednostek i rodzin”<sup>2</sup>; w styczniu 2020 roku Wielka Brytania oficjalnie opuściła struktury Unii Europejskiej, co tylko przypieczętowało od dawna rozwijający się kryzys tożsamości wspólnoty; jednocześnie Europejczycy mierzą się z coraz dotkliwszym w skutkach starzeniem się społeczeństwa i wywołanym nim kryzysem demograficznym, co, zdaniem Krastewa, łączy się ze zjawiskiem „demograficznej bulimii” (*demographic bulimia*)<sup>3</sup>, czyli podwójną obawą, że jest nas jednocześnie za mało i za dużo (kryzys klimatyczny i energetyczny). Uzupełnienie tego tragicznego wyliczenia kryzysów pisze sama terażniejszość: sierpień 2020 roku przyniósł falę protestów w Białorusi przeciwko fałszowaniu wyników wyborów prezydenckich przez Alaksandra Łukaszenkę; z reakcjami dyktatora na wyrazy „nieposłuszeństwa” obywateli oraz szeroko rozumianego Zachodu właśnie zmagają się kraje bałtyckie, Ukraina i Polska. Nietrudno oprzeć się wrażeniu, że nadmiar sytuacji kryzysowych oraz kolejnych krwawych rewolucji potęguje i tak już dotkliwe poczucie schyłkowości, które aktywuje powrót wielu mitów – politycznych, narodowych, wspólnotowych. Myślenie mityczne nierozzerwalnie wiąże się z doświadczeniem przepływu czasu, a zatem ze zmaganiem z przeszłością (czym zajmuje się historia i pamięć) oraz z wizją przyszłości, stawiającą przed nami coraz poważniejsze wyzwania. Wyzwania te próbują na bieżąco rozpoznawać i krytycznie analizować badacze Europy Środkowo-Wschodniej. Szczególnie istotne w tym kontekście są niedawno wydane publikacje: Michała Masłowskiego, Timothy’ego Snydera, Iwana Krastewa i Larry’ego Wolffa. Wydaje się, że środek Europy znowu znajduje się w centrum zainteresowania historyków, filozofów i socjologów, a dokonane przez nich diagnozy aktualizują, a czasem wręcz dekonstruują okrępele w ciągu ostatnich trzydziestu lat mity środkowoeuropejskie.

Swoistym pomostem między czasem historycznym, mitycznym a terażniejszością jest książka Michała Masłowskiego *Mity i symbole polityczne Europy Środkowo-Wschodniej*, która w języku polskim ukazała się pod koniec 2020 roku w serii „30 tomów na 30-lecie Studium Europy Wschodniej” Uniwersytetu Warszawskiego<sup>4</sup>. Zbiór esejów naukowych, jak najogólniej można określić charakter

<sup>1</sup> Tak rewolucję w Ukrainie (zapoczątkowaną w 2013 roku na Majdanie) określa Marci Shore w swojej książce *Ukraińska noc. Rewolucja jako doświadczenie* (Warszawa 2018).

<sup>2</sup> I. Krastew, *Co po Europie?*, tłum. A. Gustowski, Warszawa 2018.

<sup>3</sup> Zob. tenże, *How Important Is the East-West Divide in Europe?*, [https://www.youtube.com/watch?v=xk2g\\_i-SVL0&t=3s&ab\\_channel=Coll%C3%A8gedeFrance](https://www.youtube.com/watch?v=xk2g_i-SVL0&t=3s&ab_channel=Coll%C3%A8gedeFrance), dostęp: 24.11.2021.

<sup>4</sup> Jak we wstępie zaznacza autor, książka ta jest skróconą wersją publikacji *Mythes et symboles politiques en Europe centrale*, która została wydana w Paryżu w 2002 roku pod redakcją Chantal

pisarstwa Masłowskiego, ma swoje trzy zasadnicze źródła: rozpoznania historyków o powstawianiu Europy Środkowej jako regionu kulturowego oraz gospodarczego; mity i legendy konstruowane zwłaszcza w literaturze pięknej i esejstyce, a także kartografię, czyli zaprezentowane w publikacji mapy obrazujące przemiany geopolityczne, społeczne i etniczne. Co więcej, książka ta w znacznej mierze zakorzeniona w rekonstrukcji przeszłości historycznej i wyobrażonej może się stać przyczynkiem do dyskusji, w jakim stopniu mity narodowe pomagają w diagnozie tak zwanej tożsamości środkowoeuropejskiej, a w jakim stopniu, tracąc na aktualności, jeszcze bardziej generalizują i redukują niezwykle dynamiczną rzeczywistość, która ulega coraz gwałtowniejszym przemianom.

Konstatacja, od której wychodzi Masłowski, bliska jest tezie Leszka Kołakowskiego o nieusuwalnej obecności mitu: „Mity narodowe należą do symbolicznej etyki – zrekonstruowane intelektualnie – mogą potwierdzić istnienie podstaw etycznej uniwersalności, co umożliwi zarówno zachowanie idiomu kultury własnej jak i udział w szerokim dyskursie o uniwersaliach”<sup>5</sup>. Zdanie to doskonale zarysowuje pole, po którym Masłowski się porusza i w którym konstruuje „symboliczne ślady”, czyli blizny bądź znaki, jakie pozostawiają po sobie mity. Polem tym jest Europa Środkowo-Wschodnia, która stanowi żywną glebę dla narracji mitologizujących oraz mityzujących. Samo pojęcie Europy Środkowej czy też Środkowo-Wschodniej, jak za Oskarem Haleckim przyjmuje autor, wielokrotnie w różnych publikacjach naukowych oraz reprezentacjach artystycznych (zwłaszcza w prozie) obracało się w mit, który miał co najmniej dwa oblicza. Pierwsze świadczyło o głębokiej potrzebie konstrukcji tożsamości środkowoeuropejskiej będącej czymś więcej niż jedynie odpowiedzią intelektualistów na powojenny porządek geopolityczny. Natomiast drugie oblicze, w znacznej mierze oderwane od politycznego pragmatyzmu, wiąże się z analizą kategorii abstrakcyjnych, takich jak los, przeznaczenie czy fatum, które z powodzeniem rozwijane zostają w rozmaitych tekstach kultury, zwłaszcza w literaturze. Świadomy tych dwuznaczności Masłowski proponuje niejako powrót do początków dyskusji o tej części Europy, każdorazowo osadzając ją w konkretnym kontekście historycznym. Sam tytuł książki podpowiada coś jeszcze – nie tylko narracja historyczna, ale i szeroko rozumiany dyskurs polityczno-socjologiczny stanowią trzon rozważań badacza. Wspomnianą „kulturę własną”, czyli środkowoeuropejską, Masłowski problematyzuje w szerszym kontekście idei oświeceniowych z jednej strony (do czego jeszcze powrócę) oraz romantycznych z drugiej (pojęcie narodu oraz dyskurs tożsamościowy).

---

Delsol, Joanny Nowickiej oraz Michała Masłowskiego. Francuskiemu wydaniu towarzyszyła konferencja „Marchés, confins, lisieres” na Uniwersytecie Marne-la-Vallée. Więcej o konferencji i publikacji pisze Barbara Skarga w tekście *Inna Europa puka do drzwi* (zob. też, *Inna Europa puka do drzwi*, „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 33, <http://www.tygodnik.com.pl/numer/277133/skarga1.html>, dostęp: 10.12.2021).

<sup>5</sup> M. Masłowski, *Mity i symbole polityczne Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2020, s. 11. Zachowano interpunkcję oryginału (niedostateczna adiustacja jest niestety wadą książki).

Jak przekonuje badacz: „istnieją wspólne, strukturalne cechy regionu, o których można mówić dzisiaj na gruncie stale powiększającej się literatury przedmiotu”<sup>6</sup>. Na samym początku warto zarysować obszar owej geografii wyobrażonej: są to narody należące do królestw historycznych Czech, Węgier i Polski, a więc oprócz Czechów, Słowaków, Węgrów i Polaków Masłowski wyróżnia Litwinów, Białorusinów, Ukraińców, Chorwatów, Rumunów. Zdaniem autora „[w]szystkie one [narody – przyp. M.B.D.] przeszły po długim okresie niebytu politycznego i po II wojnie światowej – przez okresy opresji: okupacji niemieckiej i sowieckiej; wszystkie ciążyły ku Zachodowi”<sup>7</sup>. A zatem XX-wieczne kataklizmy oraz wcześniejsze starcia imperiów na dobre zdefiniowały nie tylko nową mapę Europy, ale i dzisiejsze symboliczne rozumienie Europy Środkowej. Na dowód tego Masłowski w drugiej części swojej książki prezentuje mapy, które obrazują tak zwane momenty kluczowe w rozwoju cywilizacji europejskiej. Co ciekawe, niektóre z nich przedstawiają nie tyle zmieniający się obszar geopolityczny, ile idee naukowe czy też filozoficzne, które znacząco wpłynęły na sposób wyobrażania pojęć i terminów. Za przykład podać można mapę świata w epoce zderzenia cywilizacji oraz mapę granic wschodnich cywilizacji zachodniej na podstawie głośnej książki Samuela P. Huntingtona (1996). W podobny sposób Jerzy Kłoczowski zarysowuje zasięg chrześcijaństwa około roku 1000 w tak zwanej Młodszej Europie, czyli Europie Środkowo-Wschodniej (1998). Mapowanie idei i praca kartograficzna przyczyniły się do skrytowania pojęć, kalek czy też metafor, którymi operujemy do dziś. Jedną z nich jest podział na *Occidens*, utożsamiany z chrześcijaństwem łacińskim i prawem rzymskim, oraz *Oriens*, początkowo ograniczany do Bizancjum i islamu, później natomiast zrównany z Rosją jako Trzecim Rzymem. Na granicy tych dwóch modeli ideowych zrodziła się Europa trzecia, czyli Środkowo-Wschodnia. Autor *Mitów i symboli...* odwołuje się tutaj do myślicieli węgierskich: Istvána Bibó oraz jego ucznia, Jenő Szűcsa, autora znanej książki *Trzy Europy*: „Szűcs, przypominając historię tworzenia się Europy, rekonstruuje jednocześnie trzy modele jej struktur politycznych i kulturowych. (...) Powstały one w różnych okresach dziejów, z różnymi rodzajami ustrojów i ewolucji społeczeństw”<sup>8</sup>. Do opisu Europy „pośredniej” (pojęcie Fernanda Braudela) czy też regionu „pomiędzy” dwoma modelami<sup>9</sup> Masłowski wykorzystuje metaforę bycia w potrzasku lub w imadle, zestawiając dwie antagonistyczne cywilizacje.

<sup>6</sup> Tamże, s. 13. Więcej o rozwoju pojęcia Europy Środkowej w kontekście prac historyków (Oskara Haleckiego, Timothy’ego Snydera, Jenő Szűcsa, Jerzego Kłoczowskiego, Andrzeja Walickiego), filozofów polityki (Tomáša Masaryka, Istvána Bibó, Václava Havla) oraz pisarzy (Milana Kundery, Czesława Miłosza, Josefa Kroutvora) Michał Masłowski pisze w tekście *Tożsamość Europy Środkowej* („Konteksty Kultury” 2019, z. 2, wszędzie).

<sup>7</sup> Zob. Masłowski, *Mity i symbole...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>8</sup> Tamże, s. 23.

<sup>9</sup> Tamże, s. 27.

Doskonałym kontekstem powyższych założeń Masłowskiego jest wydana niedawno w polskim tłumaczeniu książka Larry'ego Wolffa *Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie Oświecenia*<sup>10</sup>, w której autor również sięga do odległej przeszłości, koncentrując się zwłaszcza na wieku XVIII, oraz przygląda się mitom początku podziału Starego Kontynentu<sup>11</sup>. W swojej pracy amerykański historyk deszyfruje oczywistość wstępnych założeń towarzyszących dyskusji o cywilizacji europejskiej, a mianowicie pozornie „naturalny” podział na Zachód i Wschód, który, wedle Wolffa, rozpoczął się właśnie w epoce Oświecenia:

Wymyślanie Europy Wschodniej było projektem filozoficznej i geograficznej syntezy zrealizowanym przez ludzi Oświecenia. (...) Dzieło wymyślenia polegało na syntetycznym kojarzeniu ze sobą poszczególnych krajów, bazując zarówno na faktach, jak i na fikcji, w celu tworzenia ogólnego pojęcia Europy Wschodniej. (...) oznaczało selekcjonowanie podobieństw w celu stworzenia schematu relacji i pomijanie różnic, które ten schemat zakłócały<sup>12</sup>.

Punktem wyjścia dla XVIII-wiecznych filozofów, podróżników oraz kartografów było przeorientowanie mapy Europy z osi Północ–Południe (północni barbarzyńcy i włóscy humaniści) na oś horyzontalną, co wiązało się ze swoistym intelektualnym projektem orientalizacji Europy Wschodniej<sup>13</sup>. Popularna stała się myśl o Europie drugiej, która czeka na poznanie, jednakże sam ów akt opierał się na dwóch komplementarnych elementach: wyobrażania sobie Europy Wschodniej oraz jej mapowania. Co więcej, wydaje się, że właśnie ten pierwszy składnik, czyli idea i fantazja, determinowały zmiany na mapie geopolitycznej, a mianowicie

<sup>10</sup> L. Wolff, *Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie Oświecenia*, tłum. T. Bieroń, Kraków 2020. Książka po raz pierwszy ukazała się w 1994 roku.

<sup>11</sup> Autorem jednej z recenzji *Wynalezienia Europy Wschodniej* Wolffa jest sam Michał Masłowski. Słusznie zauważa on, że być może utrwalony przez amerykańskiego historyka podział na Wschód i Zachód, a zatem kierowanie się oświeceniowym paradygmatem cywilizacji, nie odpowiada rzeczywistości, czyli tożsamości narodów między Niemcami a Rosją. Zob. tenże, „*Tam nasz początek...*” (Larry Wolff, „*Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie Oświecenia*”, tłum. T. Biedroń, *Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2020*, ss. 646), „*Konteksty Kultury*” 2021, z. 3, s. 501–508.

<sup>12</sup> L. Wolff, *Wynalezienie Europy Wschodniej...*, dz. cyt., s. 565–566.

<sup>13</sup> Zob. tamże, s. 32. Z tezą tą nie zgadza się Michael Confino w swoim tekście *Re-Inventing the Enlightenment: Western Images of Eastern Realities in the Eighteenth Century*, „*Canadian Slavonic Papers*” 1994, nr 3, s. 505–522. Według badacza nie ma żadnych źródłowych dowodów na to, że wyobrażeniowa reorientacja Europy nastąpiła właśnie w XVIII wieku. Co więcej, pisarze oraz filozofowie oświeceniowi w swoich pismach nie posługiwali się pojęciem Europy Wschodniej, dotyczy to również cytowanych przez Wolffa autorów. Wówczas nadal obowiązywały terminy: Północ–Południe; Petersburg nazywano stolicą Północy, a Katarzynę II Kleopatram Północy. Confino udowadnia, że Rosja „istniała” wcześniej w świadomości tak zwanego Zachodu. Tym samym badacz zarzuca Wolffowi podejście ahistoryczne, które jest niezwykle zwodnicze i utwierdza myślenie mityczne.

działania wojenne. Warto przywołać kluczowe rozpoznania Wolffa na temat przyczyn tak ścisłych powiązań między geografiami filozoficzną a geografiami wojenną. Tę pierwszą, zdaniem badacza, zapoczątkowała myśl Woltera, a konkretnie jego dzieło *Historia Karola XII* z 1731 roku<sup>14</sup>. Na drugim biegunie usytuować należy podróże rzeczywiste, choćby te odbyte przez Wolfganga Amadeusa Mozarta do Pragi (oddalonej od Wiednia na... zachód), Casanovy do Polski i Rosji czy Elisabeth Craven na Krym. Ciekawa wyprawa, która zaowocowała powstaniem mapy Półwyspu Krymskiego, odbyła się w 1787 roku i uczestniczyła w niej sama caryca Katarzyna w towarzystwie cesarza habsburskiego Józefa II. W XVIII wieku Krym wydawał się najbardziej orientalnym zakątkiem Europy Wschodniej, niemal całkowicie utożsamianym z Azją i niejako wymuszał pytania o tożsamość Europejczyków z Zachodu oraz tych ze Wschodu<sup>15</sup>. Pozostaje jedynie dostrzec niezwykłą (i niepokojącą) aktualność tej refleksji dzisiaj – trzy wieki później, kiedy na początku XXI stulecia Krym ponownie znajduje się w centrum pytań o kulturową tożsamość i polityczną przynależność.

Metafora Europy Wschodniej jako wymyślonej czy też wyobrażonej konkretyzowała się w akcie mapowania, czyli rysowania i kolorowania granic poszczególnych ziem według wpływów imperiów (w tym coraz większej ekspansji Rosji w XVIII wieku), a także wraz z kolejnymi wyprawami podróżników. Zdaniem Wolffa to właśnie mapa porządkuje inne dziedziny wiedzy, ponieważ jej struktura doskonale wpisuje się w nadrzędną potrzebę schematyzowania, klasyfikowania według podobieństw oraz tworzenia arbitralnych podziałów. Mapowanie oznacza wydobywanie z cienia takich ziem (i ich mieszkańców), które dotychczas znajdowały się w ciemnościach – to metaforyczne i dosłowne oświecenie. Prawdopodobnie właśnie w tym miejscu najwyraźniej uwidacznia się mityczna struktura wymyślania, wyobrażania i mapowania nie tylko Europy Wschodniej, ale także Zachodu i późniejszego środka. Obszar tak rozległy i zróżnicowany jak wschód Europy w oczach Zachodu domagał się nie tyle poznania, ile ujarznienia, próby zrozumienia przez uproszczenia, unifikacje i prymarne założenie, że Wschód należy powołać do życia, by później móc go odkrywać, pisać o nim i w końcu go podporządkowywać.

Michał Masłowski zdecydowanie więcej miejsca poświęca niuansowaniu narracji o przeciwstawnych sobie dwóch częściach Starego Kontynentu. Między nimi nie ma linii demarkacyjnej, jest za to konkretny obszar nazywany Europą Środkową, który w ciągu wieków zyskiwał własną tożsamość (apogeum przypada na wiek XX) oraz zdołał wytworzyć swoje własne mity. Najlepiej pokazuje

<sup>14</sup> Tytułowy bohater udaje się na wschód Europy, przemierzając kolejno Polskę, Rosję, Ukrainę i Krym. Jak przekonuje Wolff, jest to badanie Europy Wschodniej za pomocą wyobraźni, ponieważ sam Wolter nigdy nie udał się dalej niż do Berlina. Do kolejnych dzieł, które utrwaliły zachodnie wyobrażenie o drugiej Europie, zaliczyć można między innymi *Listy polskie* Jeana-Paula Marata czy *Niezwykłe przygody Barona Münchhausena* Rudolfa Ericha Raspego.

<sup>15</sup> Zob. L. Wolff, *Wynalezienie Europy Wschodniej...*, dz. cyt., s. 230.

to pierwszy rozdział publikacji Masłowskiego, *Mity początku*, w którym autor sięga po legendy o osiedlaniu się praojców narodów oraz – co wydaje się kluczowe dla całej narracji – mit chrztu uważany za początek państwowości (mowa tu o Wielkich Morawach, Rusi Kijowskiej, Czechach, Węgrzech oraz Polsce). Badacz konkluduje: „Schizma chrześcijaństwa wschodniego, prawosławnego z katolicyzmem rzymskim nastąpiła w 1054 roku, co utrwaliło zasadnicze różnice cywilizacyjne, trwające aż do dzisiaj”<sup>16</sup>. Od tego momentu Masłowski rysuje linię, która teoretycznie ma wytyczać granice między cywilizacją Wschodu i Zachodu, uznając, że Europa Środkowa balansuje na owej linii, przechylając się to na Zachód (jak ziemie polskie w dobie Renesansu i Reformacji), to na Wschód (począwszy od wieku XVI). Kolejne rozdziały książki tylko cementują mit o nieustalanej czy też „chwiejnej” tożsamości środka. Autor odwołuje się kolejno do znanych i przywoływanych (w wielu czasem zupełnie różnych kontekstach) mitów: Polski i Węgier jako przedmurza chrześcijaństwa; wieku złotego, który u nas oznaczał Rzeczpospolitą Obojga Narodów, a w Czechach panowanie Karola IV; następnie bohaterów reformacji (Jana Husa i braci czeskich) oraz „złotej wolności” Sarmatów; kształtowania się tożsamości narodowej w rezultacie działań kulturowych (figura romantycznego wieszczka, czy też „budzicieli” narodu), politycznych („ojcowie narodu”, tacy jak Tomáš G. Masaryk czy Józef Piłsudski), religijnych (ksiądz Jerzy Popiełuszko, Jan Paweł II); pozornej „demistyfikacji” wzniesłego wzorca (choćby na przykładzie twórczości Sławomira Mrożka, Jaroslava Haška czy Pétera Esterházege).

Sylwetki (anty)bohaterów oraz przemiany historyczne Masłowski osadza w konkretnej topografii, która wiąże mity z szeroko rozumianym własnym miejscem na ziemi. Autor bada więc relacje między „ojczyzną polityczną” a „małą ojczyzną”, które uruchamiają wiele problemów szczególnie obecnych w literaturze środkowoeuropejskiej XX wieku. Jednym z nich jest rozpoznana i (zre)mitologizowana opozycja centrum i peryferii, a co za tym idzie, tematyka kresów, migracji, przesiedleń i miejsc pamięci. W tym kontekście autor zaskakująco niewiele miejsca poświęca Galicji, która, będąc sztucznym tworem administracyjnym Habsburgów, obrosła mitem wielokulturowości. Historia przyniosła jednak zupełnie inne rozstrzygnięcie tej utopijnej wizji zakończonej wojną domową między Polakami i Ukraińcami. Niepowodzenie idei Galicji, mającej symbolizować postępowy józefinizm na wschodnich „ziemiach zacofanych”, splata się nie tylko z napięciami etnicznymi, ale i postępującymi ruchami narodotwórczymi<sup>17</sup>. Mimo albo dzięki (nad)produkcji literatury traktującej o powyższych problemach

<sup>16</sup> M. Masłowski, *Mity i symbole...*, dz. cyt., s. 18.

<sup>17</sup> O Galicji jako idei i wymyśle Habsburgów pisze Larry Wolff w książce *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*. Badacz wpisuje jej powstanie w intelektualny projekt oświeceniowy Marii Teresy i Józefa II. Mechanizm ten przypomina powstanie pojęć Wschodu i Zachodu w XVIII wieku. Jacek Purchla zwraca z kolei uwagę na tragiczne konsekwencje mitu wielokulturowości, które niczym fantom uobecniają się w dzisiejszym dyskursie tożsamościowym.

mit ojczyzny zrównanej z narodem i granicami wytyczonymi na mapie jest dziś dotkliwie aktualny. Być może – jak odważnie przewidują to Iwan Krastew i Timothy Snyder – jest to mit, od którego zależy kondycja moralna i geopolityczna dzisiejszej Europy<sup>18</sup>.

Cyrkulacja mitów, przeobrażenia i nieoczekiwane aktualizacje podkreślają wymiar moralny ich obecności, od której rozpoczęłam swoje rozważania. Masłowski nie unika wartościowania mitów, które przywołuje, najpełniej daje temu wyraz w ostatnim rozdziale o znamienym tytule *Swoi i obcy*. Tym, co przyświeca badaczowi przy końcu linii długiego trwania, czyli formowania się Europy po tragediach drugiej wojny światowej, jest odnalezienie narracji scalającej „pękniętą tożsamość”<sup>19</sup>. Było to wyzwanie zwłaszcza w kontekście ideologii komunistycznej, sztucznie unifikującej kraje Europy Środkowej. Prowadziła ona do zaniku środka na rzecz odbudowy antagonistycznego podziału na Wschód i Zachód (co jest szczególnie interesujące w kontekście powyższych rozważań wokół publikacji Wolffa). Po 1989 roku doszło do kumulacji wielu mitów:

Stereotypy przedwojenne nakładały się jednak na pozostałości propagandy i mit kresów, broniący mniejszości na terenach obcych państw (Wilno, Lwów, mniejszości węgierskie poza granicami państwa). Intelktualiści starali się promować w tej sytuacji postawę obywatelską i „patriotyzm otwarty”, nie zawsze z sukcesem. Powracają historyczne marzenia o „Międzymorzu” (Intermarium), czy dzisiaj projekt Trójmorza<sup>20</sup>.

Należy podkreślić, że krytyczna analiza mitów nie może odbywać się w izolacji państw narodowych od sąsiadów i reszty kontynentu: „Samo istnienie Europy Środkowo-Wschodniej jest problemem, z trudem uznaje się np. w Polsce, że tylko w kontekście Środkowo-Europejskim kultura kraju jest zrozumiała, jej stosunki wzajemne i z Zachodem, jak i ze Wschodem”<sup>21</sup>. Klasyfikacja na swoich i obcych, opisywana przez Masłowskiego, wykracza poza podziały cywilizacyjne, na których opiera się horyzontalna mapa starego kontynentu. Jest to świadomość wspólnoty losu, o której tak wiele pisali już Czesław Miłosz, Milan Kundera czy Jan Patočka. W moim przekonaniu następuje tu najbardziej wyraźny splot narracji mitycznej z badaniami historycznymi i pracą pamięci. Timothy Snyder, aby

---

Zob. J. Purchla, *Postowie* [w:] L. Wolff, *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, tłum. T. Bieroń, Kraków 2020. Jedną z najważniejszych metafor określających Galicję stworzył Martin Pollack, nazywając ją skażoną ziemią. Zob. M. Pollack, *Galicja – mit o wielu twarzach*, <https://youtu.be/ZPV1wCXLS18>, dostęp: 1.03.2021.

<sup>18</sup> I. Krastew, *Co po Europie?*, dz. cyt.; T. Snyder, *Droga do niewolności. Rosja, Europa, Ameryka*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2019; tenże, *A Speech to Europe – Judenplatz 1010*, <https://www.eurozine.com/judenplatz-1010/>, dostęp: 25.11.2021.

<sup>19</sup> Zob. M. Masłowski, *Mity i symbole...*, dz. cyt., s. 138.

<sup>20</sup> Tamże, s. 139.

<sup>21</sup> Tamże, s. 144.



w pełni oddać wagę tego przenikania, ukuł termin: metaforę losu dzielonego na „skrwawionych ziemiach”<sup>22</sup>.

Można zapytać, jak ów los aktualizuje się w drugiej dekadzie XXI wieku, po ponad trzydziestu latach od zakończenia działań zimnowojennych. Publikacja Michała Masłowskiego nie daje na to odpowiedzi, choć z pewnością wyznacza jeden z możliwych kierunków, w którym powinny podążać dalsze badania nad obecnością środkowoeuropejskiego mitu w świadomości obywateli zjednoczonej Europy. Badacz wskazuje na dwie tendencje: wedle pierwszej mit początku, który wyznacza cele i sens życia<sup>23</sup>, został zastąpiony mitem postępu, rozumianym jako całkowita racjonalizacja życia społecznego objawiająca się wiarą w instytucje. Zgodnie z drugą mierzymy się z mitem centrum, czyli Zachodem utożsamianym z prawodawstwem Unii Europejskiej. Te dwie tendencje nie mówią nam jednak wszystkiego o współczesnym świecie, aspiracjach i dążeniach Środkowoeuropejczyków. Należy zadać sobie pytanie, jakie mity są dzisiaj konstytutywne dla tożsamości zbiorowych i czy w ogóle można mówić o współdzieleniu mitów przez większe wspólnoty, na przykład narodowe. Odpowiedzi na te pytania częściowo i przewrotnie dają dwie stosunkowo niedawno wydane książki: *Co po Europie?* (2017) Iwana Krastewa oraz *Droga do niewolności* (2018) Timothy’ego Snydera.

Obaj autorzy wychodzą od konstatacji, że świat nie odrobił lekcji, którą przyniósł wiek XX. Dla amerykańskiego historyka wejście w kolejne stulecie oznacza wstąpienie na drogę do „niewolności”, która aktualizuje się w dwóch wielkich narracjach mitycznych noszących wspólny mianownik końca historii. Pierwsza z nich – myślenie w kategoriach nieuchronności – nawiązuje do mitu postępu, o którym pisze także Masłowski. Nawiązanie to ma jednak charakter przewrotny, bowiem idea postępu opiera się na wizji czasu ewolucyjnego, skierowanego w przyszłość, który zobrazować można za pomocą linii prostej<sup>24</sup>. Owa nieuchronność wynika z przekonania, że przyszłość jest oddaloną w czasie, lepszą terażniejszością. O tym, że nie musi być to prawda, a bieg historii nie został zdeterminowany raz na zawsze, przekonuje z kolei Krastew, pytając przewrotnie: co czeka nas – Europejczyków – po Europie, czyli kim będziemy, jeśli wydarzy się to, co najbardziej irracjonalne<sup>25</sup>? Bułgarski badacz sugeruje wyczerpanie czy też niewspółmierność mitu postępu (posługując się językiem Snydera – myślenia w kategoriach nieuchronności) w Europie zdeintegrowanej. O owej dezintegracji wedle Krastewa przesądził kryzys moralny wywołany migracjami uchodźców z Bliskiego

<sup>22</sup> „Skrwawione ziemie definiuję jako terytoria, które znalazły się pod jurysdykcją policji zarówno niemieckiej, jak i sowieckiej, oraz na których między rokiem 1933–1945 prowadzono w pewnym okresie politykę masowych zabójstw”. T. Snyder, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2018, s. 471.

<sup>23</sup> M. Masłowski, *Mity i symbole...*, dz. cyt., s. 16.

<sup>24</sup> Zob. T. Snyder, *Droga do niewolności...*, dz. cyt., s. 16.

<sup>25</sup> I. Krastew, *Co po Europie?* dz. cyt.

Wschodu i Afryki, którzy pukając do bram Europy, budzą uśpione podziały i re-sentymenty. Jak przekonuje badacz:

Migracja przyniosła renacjonalizację polityki, odnawiając przy tym podział na Wschód i Zachód – o ile rzeczywiście kiedyś on zniknął. (...) To właśnie powrót podziału na Wschód i Zachód, bardziej niż jakikolwiek inny proces polityczny, pobudza nasz lęk przed całkowitą lub choćby częściową dezintegracją Unii Europejskiej<sup>26</sup>.

Szerokim pasem oddzielającym od siebie te dwa twory geopolityczne jest właśnie Europa Środkowa, w której, zdaniem Krastewa, najpełniej ujawniła się paradoksalna niechęć do imigrantów – paradoksalna, ponieważ to właśnie Środkoweuropiejczy po wielokroć od zakończenia drugiej wojny światowej znajdowali się w pozycji migrantów. Niechęć ta ma co najmniej trzy źródła, o których Krastew wspólnie ze Stephanem Holmes'em piszą w swojej najnowszej książce *Światło, które zgąsło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*. Zdaniem badaczy obecnie w Europie Środkowej dominuje silne poczucie tożsamości narodowej, które może zostać „rozwodnione” czy też zdeintegrowane w momencie napływu przedstawicieli innych kultur; kolejna przyczyna leży we wspomnianym już kryzysie demograficznym, za którym idzie lęk przed depopulacją i zanikaniem narodów; trzecia przyczyna – być może najważniejsza – związana jest ze stopniowym odchodzeniem Zachodu od roli wzorca do naśladowania<sup>27</sup>. Zatem to nie mit szczęśliwego zakończenia, postępu czy Unii Europejskiej zapewniającej demokratyzację i tolerancję zadowolił się w naszej środkowoeuropejskiej wyobraźni, ale powrót mitu obcego oraz głębokiej nieufności wobec mentalności kosmopolitycznej czy też wielokulturowej.

Mentalność środkowoeuropejskiego „dépà vu” łączy z drugą wielką narracją mitu o końcu historii określoną przez Snydera myśleniem w kategoriach wieczności. Jego wyznacznikiem jest kolista wizja czasu, w której historia, zwłaszcza wydarzenia tragiczne, cyklicznie powraca. Mit postępu zostaje zastąpiony mitem katastrofy zrównanej z przychodzącym z zewnątrz wspólnoty złem<sup>28</sup>. Status ofiary wyklucza z pola widzenia odpowiedzialność za działania i reformy – horyzont przyszłości staje się ponownie przewidywalny:

Nieuchronność oraz wieczność zmieniają fakty w narracje. Ci, których uwiodła nieuchronność, widzą każdy fakt jako epizod niemogący zmienić ogólnego kierunku postępu; ci, którzy opowiedzieli się za wiecznością, klasyfikują każde nowe zdarzenie jako kolejny przejaw niustającego zagrożenia. Każde z tych podejść udaje historię i każde historię unieważnia<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Zob. I. Krastew, S. Holmes, *Światło, które zgąsło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*, tłum. A. Paszkowska, Warszawa 2020.

<sup>28</sup> T. Snyder, *Droga do niewolności...*, dz. cyt., s. 18.

<sup>29</sup> Tamże, s. 19.

Autor *Skrwawionych ziem* pokazuje rewers myślenia mitycznego, kiedy narracja nadająca poczucie sensu i celu, implikująca wybory moralne, ustępuje fundamentalnemu fałszowi, który sprawia, że rzeczywistość oraz dokonywane wybory stają się coraz bardziej przewidywalne i podatne na manipulację.

Problematyzowanie obecności mitu w dzisiejszej Europie Środkowo-Wschodniej dokonuje się na wielu przenikających się i często niemożliwych do oddzielenia płaszczyznach. Powyższe publikacje są tego doskonałym wyrazem – próba rekonstrukcji mitów politycznych nie może obejść się bez zakorzenienia w kulturze – sztuce, filozofii, tradycjach, religii. Mity i symbole opierają się prostej katalogizacji, a do ich analizy potrzebujemy narzędzi z różnych, często odległych od siebie dziedzin. Wydaje się, że właśnie z tej złożoności płynie niewyczerpany potencjał ujawniania się i powracania narracji mitycznych. Jednak, jak podkreśla Masłowski: „bez wyobrażenia świata i zbudowania narracji historycznej wszelkie rozwiązania techniczne zawisają w próżni, nie wiadomo, czemu mają służyć. Wielkie metafory tworzą całe cywilizacje (Wheelwright)”<sup>30</sup>. Wielkie metafory potrzebują również wizji przyszłości, a ta, jak przekonuje Snyder, musi być wypracowywana w rezultacie konfrontacji z historią. Bez niej, jako (Środkowo)Europejczy nie zaznamy ciężaru odpowiedzialności zarówno za mity, w których żyjemy i które sami tworzymy, jak i za ich powroty, których (prawdopodobnie) nie chcemy.

## Bibliografia

- Confino M., *Re-Inventing the Enlightenment: Western Images of Eastern Realities in the Eighteenth Century*, „Canadian Slavonic Papers” 1994, nr 3.
- Krastew I., *Co po Europie?*, tłum. A. Gustowski, Warszawa 2018.
- Krastew I., *How Important Is the East-West Divide in Europe?*, [https://www.youtube.com/watch?v=xk2g\\_i-SVL0&t=3s&ab\\_channel=Coll%C3%A8gedeFrance](https://www.youtube.com/watch?v=xk2g_i-SVL0&t=3s&ab_channel=Coll%C3%A8gedeFrance), dostęp: 24.11.2021.
- Krastew I., Holmes S., *Światło, które zgasło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*, tłum. A. Paszkowska, Warszawa 2020.
- Masłowski M., *Mity i symbole polityczne Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2020.
- Masłowski M., „*Tam nasz początek...*” (Larry Wolff, „*Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie Oświecenia*”, tłum. T. Biedroń, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2020, ss. 646), „Konteksty Kultury” 2021, z. 3.
- Masłowski M., *Tożsamość w Europie Środkowej*, „Konteksty Kultury” 2019, z. 2.
- Pollack M., *Galicja – mit o wielu twarzach*, [https://www.youtube.com/watch?v=ZPV1wCXLsI8&t=3s&ab\\_channel=M%C4%99dzynarodoweCentrumKultury](https://www.youtube.com/watch?v=ZPV1wCXLsI8&t=3s&ab_channel=M%C4%99dzynarodoweCentrumKultury), dostęp: 1.03.2021.
- Purchla J., *Posłowie* [w:] L. Wolff, *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, tłum. T. Bieroń, Kraków 2020.

<sup>30</sup> M. Masłowski, *Mity i symbole...*, dz. cyt., s. 16.

- Shore M., *Ukraińska noc. Rewolucja jako doświadczenie*, tłum. M. Szuster, Warszawa 2018.
- Skarga B., *Inna Europa puka do drzwi*, „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 33, <http://www.tygodnik.com.pl/numer/277133/skarga1.html>, dostęp: 10.12.2021.
- Snyder T., *Droga do niewolności. Rosja, Europa, Ameryka*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2019.
- Snyder T., *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2018.
- Snyder T., *A Speech to Europe – Judenplatz 1010*, <https://www.eurozine.com/judenplatz-1010/>, dostęp: 25.11.2021.
- Wolff L., *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, tłum. T. Bieroń, Kraków 2020.
- Wolff L., *Wynalezienie Europy Wschodniej. Mapa cywilizacji w dobie Oświecenia*, tłum. T. Bieroń, Kraków 2020.